



kat.komp.

21166

III

Mag. St. Dr.

P

*Jaskulskiego ks. Ludwika Wolny wrab Stary*

PANEG. et VITAE

Polon. Fol.

№ 1447



W

NIESA  
JJ. W

W  
K

Kasztela  
Chorąg  
nych G

Przez

. Pr

Urzęd

Roku,

❧ ❧ ❧

w Druka

33.

*Przez Notar*



# WOLNY WRAB

## STARZY

726.

DO  
NIESMIERTELNEY ná ZIEMI y w NIEBIE SŁAWY,  
JJ. WW. HRABIOW ná TECZYNIE y CZEKARZOWICACH

# TARŁOW,

Świętej Pamięci,  
W JASNIE WIELMOŻNYM JMCI PANU  
**KAROLU TARLE.**

Kasztelanie Lubelskim, Steżyckim, Trześniowskim &c. Staroście,  
Chorągwi Hussarskiej z Pułku J. K. Mci Rothmistrzu, Woysk Koron-  
nych Generale Majorze, Regimentu Konnego Buławy Polney Puł-  
kowniku.

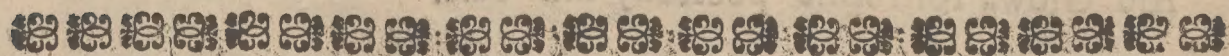
Dedukcyą Kaznodzieyską,  
w Kościele Lubelskim Braci Mnieyszych,  
S. O. Franciszka Reformatow,  
Przez X. LUDWIKA JASKULSKIEGO S. Teologij Lektora,  
Kaznodzieię Lubelskiego Zakonu Tegoż,  
Przy Kongressie JJ. OO. JJ. WW. Xiążąt, Senatorow,  
y  
Urzędnikow, tudzież J. O. Trybunału Koronnego Lubelskiego,

## O G Ł O S Z O N Y,

Zgodną Serc<sup>y</sup> Wszystkich przychylnością

## P R Z Y Z N A N Y.

Roku, ktorego życiem Bramy śmierci zwyciężył Zbawiciel,  
1749. Dnia 14. Pazdziernika.

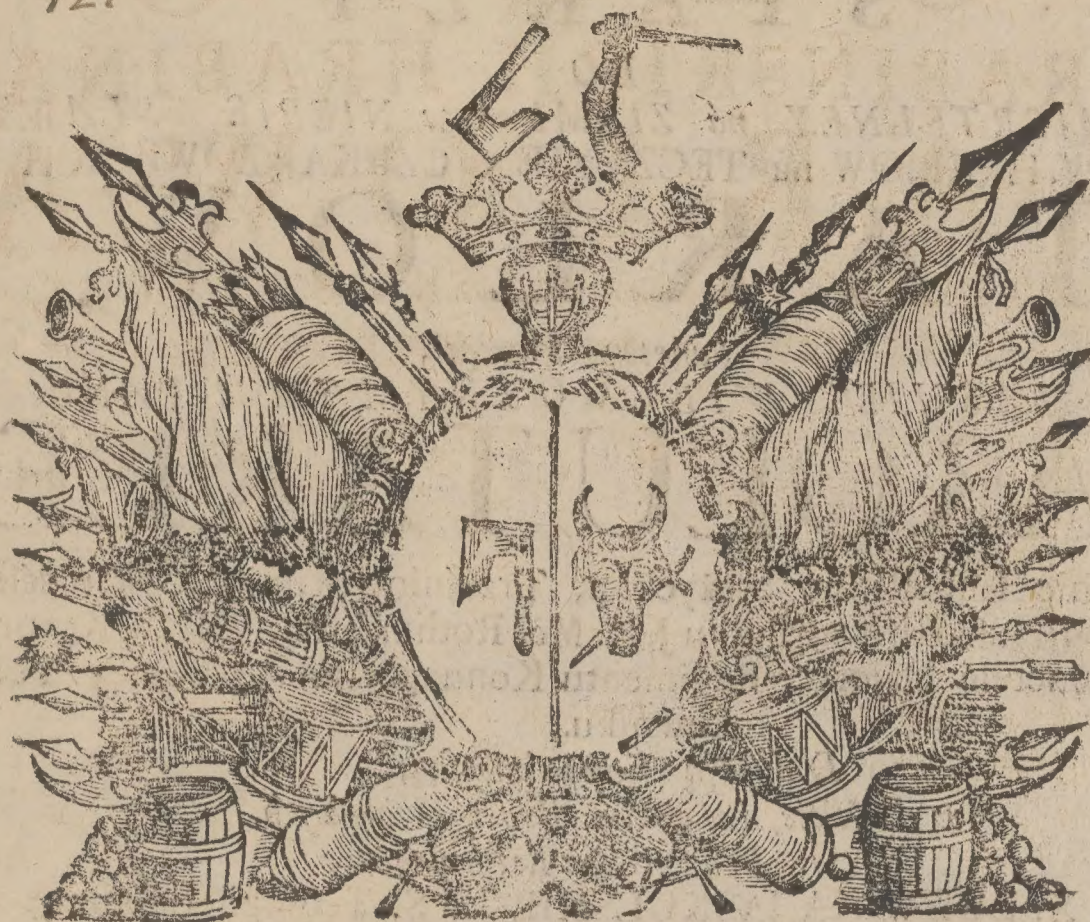


w Drukarni Zamoylskiej B. JANA KANTEGO Patrona K.P.y W.X.L.



NA HERBOWNE ZASZCZYTY  
JASNIE WIELMOŻNYCH DOMOW.

727



I.

Wrąb wolny mając STARZA w swym Łaurowym lesie,  
Fama go w górę dzwiga y pod Niebo niesie.  
Gdy iusz mało na świecie Palmow rąbać było,  
Do Raju go wiecznego fzcześnie powabiło.  
A gdy rąbie Kupressy ostatniego razu,  
Ze świat zwyciężył, ogień krzesze z śmierci głazu.

II.

Topor Wulkana, ranę w Jowiszowey głowie,  
Gdy czyni, mądrość płynie, mówią Poetowie.  
We krwi POMIANA Topor TARŁOWSKI gdy brodzi,  
Nie iednę mądrość na świat dla Senatu rodzi.  
Bystry Miecz puinałem lub w sercu zostaię,  
Ale Głowa rostopne: pocięchy mu daie.



21.166 III



JASNIE WIELMOŻNA MOŚCIA PANI

JOZEFOWA<sup>728</sup>  
ZGRABINSKICH HRABINA  
TARŁOWA

KASZTELANOWA, LUBELSKA, STEZYCKA,  
TRZESNIEWSKA &c. &c. STAROSCINA.

**D**oroczne Narodzenia Twoiego Imieniny, w załofney śmier-  
telności wystawiają mię Scenie, Jásnie Wielmożna Mościa  
Dobrodzieyko. Właśnieć, iákby iedno było, początki życia  
łączyć, z lamentem śmierci, Wesołość zwyczajną Pańskich  
Imienin, w nieutulone Pomianowi, zamienić żalę. Zawfze  
wzrastającego pomyślnością sukcesów JOZEFY Imienia Twoiego pa-  
(a) mięć



mieć, pod niedyskretną, nierozsądną śmiercią oddawać uwagę. Tak by się zdało mienić y sądzić, gdyby wiekami nie odżałowana cała Ojczyzna, y nieodmiennie poprzyśiężonego serca Twoiego strata, w ledynym w życiu Przyjaciela w ś. p. Jśnie Wielmożnym Karolu Hrabie na Teczynie y Czekarzowicach TARLE Kasztelanie Lubelskim, Stężyckim, Trześniowskim &c. Staroście, Chorągwi Husarskiej z Pułku J. K. Mści Rotmistrz, Kawaleryi Wojsk Koronnych, między pięcią Generałami Majorami Pułkownikiem, Regimentu Konnego Buławy Polnej, miała rozporządzone momenta, dla folgi od żałości. Y owszem całe raz oddawszy życie przez poślubiony Affekt, wszystkie czasow odmiany, zamienia w żale, y przypadkowe rozrywki, które alternata okoliczności przynieść może, iedynie w smutne obraca chwile. Nawet sam ten czas, którym dziecinne ieszcze serce, światu y Honorowi życie poczęło, ledwie życia nie uymuie, straciwszy zawziętością śmierci Tego, którego życie przymnażało życia, śmierć ledwie życiem pieczętować nie każe, z tak niepowetowanej szkody. Nie utulonych iednak żalów czyni moderacyą Urodzenie samo z Herbowym zaraz Pomianem, do szczęścia y nie szczęścia. Urodzonaś Domowi JJ. WW. Hrabów Tarłów, abyś ś. p. I. W. Karola TARŁA Kasztelana Lubelskiego, doczesnemu wiekopomnej sławy życiu, przyniosła, wiecznie nieśmiertelnej Chwały Pomian. Liliowy Iozefy kandor, Wielką nadzieję czyni, że w owoce pobożności Pańsko - Chrześcijańskiej dożyrałay, za urwaniem Ręki Boskiej, do stał się na wiecznie woniejący Niebu fawor. A iezeli

*Nie takie czynią Łzy na sercu Rany,*

*Gdy żal na części będzie rozebrany.*

Nie do Ciebie samey należy, iako szkoda tak y żal Uwagę mieć mający; z wlaszcza ile GRABINSKY, Szlachetnych rodowitości Głowa, że z pamięci całego Domu y Ojczyzny, Heroiczne I. W. Kasztelana nie wynidą dzieła. Życie dobru pospolitemu konsekwowane, zaśluziło żalobę w sercach wszystkich generalnie szczegulną. Dalekim był ś. p. I. W. Kasztelan od Albrychta Cesarza, któremu swoi konsiliarze: Callimaci, doradzali; Niechay y zgina rodowitości, aby tylko panował Albrycht. Niegodzien przy nim wspomnienia chwalebnego, Sibisulus Ateński. Kochał Ojczyznę, bronił, y osobą swoją cały Senát zdołał, iak reguła Senatorskiego życia kazała, y miał przykład w dawnych Antenatach swoich. W domu samym swoim, zaślął dziedzictwem, cnot świętych kontersefky, których, że naśladował, mówić mógł z Tobiaszem: synami świętych jesteśmy. Z tąd powzietym impetem, z Nieba relacyą czyni o pomysł.



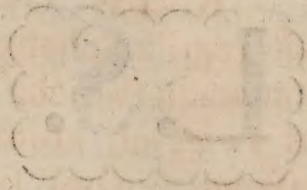
Tak myślności Jego na drugim świecie, Seraficzny nasz Bonawentura S. Bospieczną drogą trafił do Nieba, który puścił się za Świętymi, nie u- przedził zgonem Antenatów Świętych swoich, w Chrystusie pomar- tych, oiakich Paweł S: że naypierwey wstana z zmarłych, ile że nie- skazytelnym, pędza wstac, niż dopiero kości, albo y kości y ciało, brać mającym, ale przy nich bliskim stanał. Krotkość szczęśliwego pożycia, bardziey z affektu miłości nie zalaney łzami, niżeli z rzetel- ności pochodzi. Dosyc żył, kiedy tyle, ile wymiar Boskiej rozmie- rzającey ręki y pędzi. Cieszy siebie przeżycie Ambroży S. mówiąc, o zesłłym w Kwietni tydzień palmowy: Nie są tedy dni krotkie, ale wielkie, ktore Boski mierzył palmus. O czym wśzytkim, aby y potomne wieki nie tylko słyszały, ale y na złożone w sercu Twoim patrzyły, wychodzą na publiczny widok. Godzien wśzytkich żalów, na kto- rego wżyciu żaden żalofnym nie był. Tak rozebraną kondolencya, należących Imieninom Pańskim apparencyi, nie odbiera lustrow, przy ktorych życząc Inkrementu Honorow y pomyslnego szczęścia, znamy się bydz obowiązanymi Imieniowi

JASNIE WIELMOZNEY W. MOSCIEM PANIJ

y DOBRODZIEYKI

Nayuniżeńsi Słudzy y Bogomodlcy,

Reformaci Prowincyi Małopolskiej.





## CENSURA THEOLOGORUM ORDINIS.

Concionem Funebralem, cui Titulus, Wolny Wrąb Starzy, ex mandato A. R. P. Commissarij Superioris Nostri, diligenter legimus, quam luce publica dignam judicamus. Datt. in Conventu Cracoviensi ad S. Casimirum.

Ita est, Fr: Edvardus Raciborski  
Reformatus, Sacrz Theologiz Lector

mpp.

Ita est, Fr: Josephus Zarnowski Re-  
formatus, Diffinitor Provinciz, Sacrz  
Theologiz Lector

mpp.

## FACULTAS A. R. P. COMMISSARII PROVINCIE.

Concio Funebralis, cum Titulo: Wolny Wrąb Starzy do nieśmiertelney w czasie y wieczności sławy &c. de speciali Commissio Nostro, revisa maturo judicio, & diligenter illustrata à Theologis Provinciz Nostre, ut in lucem publicam prodeat, presentem consensum, manu nostra subscriptum, Sigilloque Provinciz Nostre, signatum, dedimus in Conventu Cracoviensi.

Ita est, Fr: Paulus Skorski Commissarius  
Provinciz Reformatus.

mpp.

## APPROBATIO ORDINARIA.

EX Commissio Illustrissimi Excellentissimi & Reverendissimi Loci Ordinarij Chelmenis, Concionem Funebralem, cui titulus: Wolny Wrąb &c. per Admodum Reverendum Patrem Lodovicum Jaskulski Reformatum, Provinciz Ex-Diffinitorem, S. Theologiz Lectorem, pro tunc ex Conventu Lublinensi ad S. Spiritum Concionatorem, stylo culto elaboratam, & ore facundo prolatam, Fidei & moribus nihil contrarium habentem, ut Typis mandetur, dignum esse Censuimus.

M. Clemens Podziomkiewicz, Sacrz Theologiz  
Doctor & Professor, Canonicus Collegiate,  
&c. Universitatis Zamoscensis Rector, ad supra  
scripta deputatus Censor.

mpp.

M. Dominicus Rydułski  
Juris Utriusq; Professor, Ca-  
nonicus Zamoscensis.

mpp.

Imprimatur

VALENTINUS WĘZYK Episcopus Chelmenis

mmp.

L.S.





732

LAUDETUR JESUS CHRISTUS.

# KAZANIE

## POGRZEBOWE

*Excidisti Tibi hic Sepulchrum; in excelsa memoriale. Jsaia 22 V. 6.*

**M**Artwy nawet kraiałby się od żalu Grob tutey-  
szy, gdyby poymował co za boleść zamyka w so-  
bie, y iak wyfoce y zapamiętałe Herbownemu  
swojemu, dociał własny Topor Imieniowi. *Ex-*  
*cidisti Tibi hic Sepulchrum; in excelsa memoriale.*  
Iaśnie Oświecone, J. J. W. W. Wielmożne Przytomne Audi-  
torium. Fatalne *excidium* Męstwem y odwagą dorębiącego  
Starzy, śmiertelne przytępienie, nawet kamienne serca, do ża-  
łosney nąd nieodżałowaną szkodą porusza Kondolencyi, y z  
pod skalistego umysłu, żywe łez gorzkich źródło obfitym wy-  
pływa strumieniem. Starożytny Architekt sławy Starza, wy-  
ciął hartownym żelazem, od tyśiącznych lat, wzrastające Dę-  
by, ná pierwszym założeniu Polski *Prima struxit cunabula*. O!  
iak zapracowany, w chwalebnym godnego wystawieniu dzie-  
ła, ufundowaną z zazdrością całego świata, wolnością złotą  
Ojczyzny. Stało otwarte Orłom Polskim Pole wysoko wzle-  
cenia, gdzie stały przed tym puszcze, bory, lasy, same Orły  
ięczą gdy z przytępieniem siekier, wysokie upadają Cedry. Pło-  
nął zapalony ná zarabanie Ran Przyjacielskich nieprzyjaciół od  
iskry dającego *Cæsis adversarijs* w odśiecz Topora, któż nie  
zaboli, gdy go śmiertelna przytępia kosa. Stateczne Rady,  
mądre consilia, za każdym starożytnego Toporu zámachem świa-  
tu Polskiemu iak wyrębał, gdy wynikały. Kogoż nieobydzie  
kleska *Auferam á vobis Consiliarium*. Wykrzesał sobie Tryum-  
falne ognie z kamiennych Bałwochwałstwa Posągów, stateczną  
A ná



733 na ich ruinę fundując wiarę, toć ufundowane, hoynie Pańską  
 szczodrobliwością, opatrzone Kościoły, w káżdym z was *Lapis*  
*de piete clamabit.* Kraie się od żalu serce *Super orbitate in flore*  
*ipso conjugij* Iaśnie Wielmożney Iozefy z Grabińskich Kasztella-  
 now Sanockich, Kasztelanowey Lubelskiey, z ktorych *Recens*  
*nuptialem Laetitiam* J. W. Jegomści Pana Woyciecha Grabińskiego  
 Starosty Stężyckiego, Szambelana J. K. Mści z Iaśnie Wiel-  
 możnych Małachowskich Kanclerzow dzisieyszych W. K. Gra-  
 bińską, Starościna Stężycką, y pociechy z tąd Oycowskie I. W.  
 Imści Paná Iozefa Grabińskiego Kasztelaná Sanockiego *Emeriti-*  
*tis Veterani stipendijs,* niespodziewany Akt funebralny tute-  
 czny, żałośnie rozrywa. Ktoby nie zapłakał nád Sieroctwem  
*minorennis* I. W. Andrzeia Tarła Trześniowskiego Starosty, In-  
 fanteryi Łanowey Chorążego. Ze niewspomnię: nie tak płá-  
 czu y stęgow, iák ięgow pracowitego Poddanstwa dotąd nieu-  
 tołonego w żalach gorzkich; ách utracilizmy dobrego Paná. *Ex-*  
*cidisti tibi hic Sepulchrum.* Płakać niemowić *Raptim fluentibus La-*  
*chymis.* niędy nieopłakaney śmierci ś. p. I. W. Karola z Czeka-  
 żowic y Tęczyna Hrabi Tarła Kasztelana Lubelskiego, Stę-  
 życkiego Trześniowskiego Starosty, Chorągwi Hufarskiey z  
 Pułku I. K. Mści Rothmistrza, Kawaleryi Woysk Koronnych  
 między pięcią Generalami Majorami Pierwszego, Regimentu  
 Konnego Buławy Polney Pułkownika, Oycá y Osobliwego Do-  
 brodzieia naszego, obowiązana ná całą Wieczność upomina  
 obligacya. *Beneficia quae á Defunctis, accepimus, nos quotidie*  
*monent, ut flendo pro eis oremus.* Z drugiey strony tamue zale  
 Prorok: *Excidisti in excelfo memoriale.* Ieszcze nikt w odprawio-  
 ney doczesnego Zycia peregrynacyi, niemiał ná sobie tey nie-  
 fzcześliwey praktyki, áby zazdrośna zdrowiu ludzkiemu Pro-  
 zerpina, tak miec miała surowe prawo, żeby wydarłszy komu  
 miłe życie, w wieczną niepamięć zagrzebła záśłużonego Ho-  
 noru, estymacyą. *Condere virtutem, nulla Sepulchra queunt.* Bez  
 excepeyi, ná wízyłtkich śmiertelności prawo; przychodzi osta-  
 tni kres, przeznaczona dopływa godzina, kazdemu doczesne  
 życie, kończyć potrzeba, y pożyczone oddać ziemi ciało *Æter-*  
*num nihil est, cadet quod surgit.* záśłużonego iednák honoru, zá-  
 pracowanej krwawym potem estymacyi, śmiertelny niezafypie  
 popiół, áni w głęboki Grobštyn náganney niepamięci rzucać  
 niepotrafi. Yowšem chwalebne, godne nieśmiertelney pa-  
 mięci ákcyę, śmierć odkrywa, y wiekopomney oddaie sławie.  
*Virtus mater est gloriae. sola est cui gloria, jure debetur & secure*  
*impen-*

*Benefactis  
 orationibus  
 flendo iuvantur*

*Belvacensis  
 Defuncti  
 Benefa-  
 ctis  
 orationibus  
 flendo iuvantur*

*Livius*

*Pareg  
 monumentum  
 Gloria*

*S. Bernar-  
 dus  
 (nota mōtten  
 Hanc)*



*impenditur.* Topnieć we łzách, trudno, rozkwilonym rzuć tamy żalom, *Pars nulla dolori.* Ktorem się y od których, ná wieczny płacz zabrało, *Ibi erit fletus.* żal nieukoiony, płacz nie-  
 uśmierzony, gdzie ból nieustanny, w zgubnym ná całą wieczność  
 Imieniu sławy *Perijt memoria eorum cum sonitu.* Całą nieopła- Psalm  
 kana wiecznością, że komu millionowa fortuna, tylko docze-  
 sne pociechy, płacić dłużna była, *Recepisti bona in vita tua.* Tá-  
 kie żale do kąd inąd, bo do samych złych, o Honor niedbających,  
 ná sławę niezarabiających przeniesione, *Ibi erit fletus.* Ibi, tam  
 gdzie tył podawszy momentalne uciechy, we mgnieniu oka,  
 korzystającym w sobie uciekły: *Momentaneum quod delectat* ná  
 wieczne piekła osadzając lamenta *Aeternum quod cruciat.* Ibi gdzie  
 strach y spoyrzeć, wszędzie iák odzierał, *Cuncta memore horri-*  
*da.* Ibi gdzie samo miejsce iák jest okropne, nigdy się to w  
 ludzkim niepomieści rozumie. *Ipsa morte, pejor est mortis locus.*  
 Ibi, gdzie nayciężey się dostać, iuz upadła nadzieia powrotu.  
*Non unquam amplius tetigit Supera, qui mersus semel, adiit silentem* Nisenus  
*noctis perpetuam domum.* Od tego Ewangelicznego *ibi erit fletus*  
 odpisuje Akt funebralny dzisiejszy, Izaiasz Prorok, przypisa-  
 niem sobie pogrzebowey chwały. *Excidisti Tibi hic sepulchrum*  
*in excelsa memoriale.* Tu nie tam wyrąbałeś sobie grob, wyrą-  
 bałeś ná wysokości pamięć. Stawam ja przy tey, ná Texty  
 Prorockie Reflexyi, y wnoszę: ze JJ. WW. Tarłów nie tylko  
 wysoka oczywiście ná ziemi, lecz y w Niebie estymacya. *In ex-*  
*celsa memoriale.* A za tym ś. p. J. W. Iegomości Paná Karola Hra-  
 bi ná Czekarzowicach, y Tęczynie. TARŁA Kasztelana Lubel-  
 skiego, Stężyckiego Trześniowskiego &c. Starosty. Chorągwi  
 Hussarskiej, z Pułku I. K. Mści Rotmistrza, Kawaleryi Woysk  
 Koronnych, między pięcią Generałami Majorami Pierwszego,  
 Regimentu Konnego Buławy Polney Putkownika. Herbo-  
 wnemu Toporowi, zawsze wolny był wrób, y jest, do nieśmier-  
 telney ná Swiecie, y w Niebie sławy. *Excidisti in excelsa memo-*  
*riale.* O tym mówić mi pozwala S. Maxym: *Ilo potissimum tem-*  
*pore, merita sanctitatis extollas, quando nec laudantem adulatione mo-*  
*vet, nec laudatum tentat elatio.* Lub z drugiey strony wyznać Maximus  
 zawczasu winieniem, że terazniejszy moy dyskurs, *non ad di-*  
*gnitatem sonabit.* á gdyby przynajmniej *dignitatis umbram tan-*  
*gat.* iako właśnie ná małych tablicach świata całego máluiącym  
 mappy, przydaje się. *Ita in parvo isto volumine, cernens adum-*  
*brata, non expressa signa virtutum.* Przezácny Audytorze. *Asci-*  
*pias á nobis, non vires sed bonam voluntatem.*



le może Nayaśnieyszych. I. O. I. W. WW. y Urodzonych Kleynotow, większy nad ten potkać Honor, gdy też, swoje Herbowne; w samym Niebieskim zaszczycaią Empirze. *Excidisti in excelsis memoriale*. Piękna nader Herbownym Drzewom bydź náświecie Dodońskim lassem *Arbor una nemus*, z ktorego żadná niewychodziła gąłąż, tylko albo Merkuryuszowi ná Buławę, albo Minerwie ná ozdobę, albo wielkim Panom, Xiążętom y samym Monarchom ná *insignia*. Coż potym, gdyby te Drzewa przyść miały ná nieszczęśliwe wycięcie *Succidite arborem*, iák náłęcz kákolu Ewangelicznego ná feralny opał *alligate ea in fasciculos ad comburendum*. Chwalebna nader dzielność Herbownych Płomieńczykow, ieżeli od nich, iák od ognia umyka nieprzyziacieli, *Sola praesentia terret*. Pierwszym ich Marsem, swoimi Polskiego, czyli Cudzoziemskiego zaciągu Chorągwiemi, za granice Oyczyty nieprzyziacieli wystraszony bywa. Ale to náywalecznieysze Męstwo, kiedy *Iustus tanquam leo confidens erit*. Wysokie gornolotnych Orłów, y inszego Herbownego ptáctwa wylecenie, tam niezmrużonym okiem doyrzec, tam *Pennata agilitate* dolecieć, gdzie innych Statystów, y walecznych Hektorów niedopędzą zabiegi, ná wyniesienie Oyczyzny, z sponu postronnych, czyli tylko niedomowych Harpyi, z pochwałą dla takich: *Frustra jacitur rete, ante oculos pentorum*. Ale to bystrego lotu kres, dolecieć szczęśliwey wieczności gniazda: *Inter sidera nidum*. Łodzie, Baty, Okręty, Galery, y wszystkie Nawy, Splendorami dóstkami Pańskimi, przy wspaniałych od Boga talentach, szychtowne, to szczęścia waszego brzeg, płynąć pod rozpuszczonymi záglámi Purpurowey lezutowey Męki, sznurami iedwabnymi Miłości Boskiey, zá prostym szczęśliwey wieczności styrem, dociągnąć náwę Dusz swoich do Boga, do sprawiedliwych śmierci, szczęśliwego portu: *Quod navigantibus tranquillus portus est, hoc ijs, qui huius vitae procellis agitantur, migratio ad alteram vitam existit*. á ná brzegu stanąwszy, wesóło sobie zanucić: *Contigimus portum quo nobis cursus erat*. Niebieskich ná Herby przenietionych Planet, to náywiększe zájaśnienie, gdy gornym z ktorych wzięte oddane bywaią sferom, *Quasi sol refulgens, sic iste refulsit in Domino Dei*. Herbownych Mieczow, Toporow, y wszelkiego Oręzá, tá obojętność, ieżeli nie tylko *Sunt nobis, quae possunt, arma tenere manus*. lecz y w boju doczesnego życia, służy światobliwość: pochwałą. *Membra vestra arma iustitiae Deo, in sanctificationem*

S. Gregor  
Nauziani.  
Orat. 19.

tioner  
czyn  
łki &  
mistr  
rałan  
ney  
go of  
mi  
dzien  
godz  
Text  
tio c  
Deun  
didè,  
ie  
ze ni  
karze  
remu  
li zar  
wno  
ustę  
kiem  
ritis  
fitudi  
tum  
JJ. V  
ludzk  
Sc  
C  
To  
to C  
pisze  
Ces  
Impe  
peran  
polit  
Purp  
Tart  
dylla  
iaśni



tionem. Wiedział o tym ś. p. J. W. Károl z Czekarzowic y Tę-<sup>Rem: 6.</sup>  
czyną Hrabia Tarło. Kasztelan Lubelski, Steżycki, Trześniow-  
lki &c. Starosta, Chorągwi Husarskiej z Pułku J. K. Mści Roth-  
mistrz, Kawaleryi Woysk Koronnych między pięcią Gene-  
rálami; Májorami Pierwszy, Regimentu Konnego Buławy Pol-  
ney Pułkownik, y dlá tego starał się Herbownym Starzy swe-  
go ostrzem, czynić sobie wráb wolny do nieśmiertelney ná zie-  
mi sławy, y samego Niebá, *Excidisti in excelsa memoriale*. Go-  
dzienes J. W. Pánie Świętey pamięci, z Antenátow Twoich,  
godzien z samego Twego Pańsko Chrześciańskiego życia. Ná-  
Text Mędrca Pańskiego *Sap: 4. O quam pulchra est casta genera-*<sup>Sap: 4.</sup>  
*tio cum claritate, immortalis est enim memoria illius, quoniam apud*  
*Deum est, & apud homines.* Pisze Neoteryk: *Qui nascuntur splen-*<sup>Neoterius</sup>  
*dide, etiam post fata, in Orbis fama vivunt* W Nieśmiertelney ży-  
ie sławie, ktokolwiek z Godnych pochodzi Antenatow. Iák-  
że niema bydź w pamięci wiekuiąca pamięć J. W. Karolá z Cze-  
karzowic y Tęczyną Hrabi Tarła, Kasztelaná Lubelskiego, kto-  
remu się dziedzicznym prawem dostała, po zarábiających, czy-  
li zárębiających ná nie całymi wiekami Antecessorach swoich. Dá-  
wność Domu J. W. Tarłowskiego wieczności samey nie nie-  
ustępuje, wiekom równoletnia, mowiemy wszyscy z History-  
kiem Polskim: *Arma sunt Illustrissima, magnus virtutibus & me-*  
*ritis perspicua, amorem Patriæ, Regum observantiam, Senatus cel-*  
*situdinem spirantia, sed nullus originem indagabit.* To mało: To-  
*tum vulgata per Orbem stant documenta Domus.* Ze w Prozapią  
JJ. WW. Tarłow z Gottow świata całego Wojownikow, nad  
ludzką y Historykow pamięć idących.

*Scepтрis insignes & Regum culmine Summe*

*Convenere Domus, & qui lectissimus Orbi*

*Sanguis erat. Lechico.*

Tey Przeświétney Fámilij *Pulchrum est digito monstrari.* Ot-  
to Cesarz Domu Tego Antesignanus *Tarloni Ottonis nepoti:*<sup>Kromer</sup>  
pisze Kromer, z kąd gotowa illacya ze Zkolligowany. *Non unus*  
*Cæsar in uno.* Bo y Dymitr Car Moskiewlki ktorego *Particeps*<sup>Frontinus</sup>  
*Imperij:* J. W. Ierzego Mniszchá Krayczego Koronnego Im-  
*perare Nata* z Iádwigą Tarłową Chorążanką Sandomirską, Co  
polityczny Sawedra namalowawszy dwie róże przydał Lemniá:  
*Purpura juxta purpura;* To własny Konterfekt Domu JJ. WW.  
Tarłow Zkolligowanych Nayiásnieyszym Monarchom Wła-  
dyśławowi Czwartemu, ktoremu *Throni & thori, Socia Nay-*  
*iasnieysza* Tarłowa, z Ianem Trzecim, w Zofij z Pszankow y

B

Zamoy-



737 Zomoyłkich, Podkōmorzance Lubelskiey, Woiewōdziny Lubelskiey, daley Kanclerzyny Wielkiey Koronney, Babcę Sto-  
iącego w Funebralnych exuwiach I. W. Kafztellanā z Micha-  
łan Pierwszym *de Ducibus Wisniowieccijs.* z Stanisławem  
Pierwszym, gdzie I. W. Opalińska, Siostra Nayaśnieyszey Kro-  
lowy Stanisławowey, była za Tarłem Woiewodą Smoleńskim.  
Zkąd I. W. Imć Pān Ian Hrabia na Tęczynie y Czekarzowicach  
Tarło, Woiewoda Sandomirski Ziem Podolskich y Woysk Ko-  
ronnych General, Latyczewski, Kamieniecki, Sokalski, Iasiel-  
ski, Medycki &c: Starosta, Introduktor, y Dobrodziey Nāsz  
Miłościwy, tāk bliski wśzystkich Europeyskich Monarchow, że  
Stryi Rodzony, Nayaśnieyszey szczęśliwie Panuiącey Krolo-  
wy Francuskiey, ś. p. zaś I. W. z Czekarzowic, y Tęczynā Tar-  
ło, Kafztelan Lubelski. *Et Superstites* I. W. Piotr Tarło Kafztelan  
Lubaczewski, Starosta Złotoryski, y I. W. Adam Tarło Starosta  
Gofzczynski, tāk bliscy Tevże Nayaśnieyszey Monarchini, że  
Bracia Cioteczni. *Ex Ducibus Celsissimis* blisko z kolligowani  
Domowi Temu II. O. O. Xiążęta, *Wisniowieccy, Radziwiłłowie,*  
*Sanguszkowie, Czartoryjscy, Lubomirscy, Jabłonowscy, Wor-*  
*nieccy &c.* Przeświētney Kolligacyi Domu Tego w lasnie Wiel-  
możnych Imionach, *Licet totus virtutum splendor & decor, invitet*  
*indiculo rem totam melius exequar quā longo verborum circuitu, fas*  
*non fuerit expressisse:* Ze w Kolligacyi II. W. W. Tarłow, nie tāk  
Nomina iako Namina, bo Potoccy, Sieniawscy, Łamoyscy, Bra-  
necy, Krasiecy, Mniżchowie, Wielopolscy, Ossolińscy, Sapiehowie,  
Łanckoronscy, Morsztynowie, Rzewuscy, Chomentowscy, Cetnerow-  
wie, Kosakowscy, Wieloburscy, Załuscy, Czyżowscy, Scypionowie,  
Kalinowscy, Duninowie, Kasińscy, Borkowscy, Potuliccy, Szem-  
bekowie, Szaniawscy, Konarscy, Hierlejewie, Fredrowie, Pszan-  
kowie &c. *Ex Fædere vero matrimoniali:* ś. p. I. W. Kafztellanā  
Lubelskiego: Grabińscy, Małachowscy, Wolscy, Dębińscy, Wo-  
dziczcy, Dziduszycy, Ballowie, Ustrzyccy, Drochniewscy, Gumow-  
scy, Stawscy, Dubrawscy, Starzechowscy, Chmielińscy, Kotowscy,  
& mille Nomina, maioris è longinquo reverentie z ktorych każde,  
*totus flexò poplite ad rat Orbis Magnos* Starożytnego Starzeń-  
stwa, Starzy łamego *non resolvendo fasces* długā na pamięć de-  
dukcyā Godnych Senatorow, *in utroque* Zasiadaiących *Subse-*  
*lio, à solijs* nie tylko Regnantium, lecz & Imperantium idących,  
dostatecznie,

*Gens tota fulget, Vultusq; maiorum*

*Spectantur in uno,*

W Świę-



W świętey pamięci, J. W. Iędrzeiu Tarle Woiewodzie Sandomirskim, Pradziadu Obecneg, (lubo ná Katafalku) I. W. Kásztellaná Lubelskiego, wktorym *Primum faustumq; lapidem fecit Genus, consummarunt structuram merita, Religio in Deum, in Reges & Patriam obsequium fidele, impensas operi dedere magnificas.* Ná Traktaty Tureckie gdy był Wielkim Posłem pokazał się *Angelus pacis*: pokoy Oyczyźnie przynoszący, *Gravitate Senatoria Nasfer, dexteritate Cynæas*, prawdziwie *Pater Patriæ*: z chodzącey iuż prawie na ten czas Tarłowskiey Fámilii, ubłogosławiony Konserwator, z Wielopolskich Woiewodow, Sieradzkiych Tarłowá, Woiewodziná Sandomirską, w piáciu in *Obsequium Patriæ* zostawionych Synach, ktoremu przyznaie I. W. Dom Tarłowski, że ná pociechę, y podporę Oyczyzny z niego żyie. *Abiste Lucibus Polonia, certi obsides solati accēpisti, Filios tot & tantos* Po utracie tego dla zysku Oyczyzny y Nieba, zostali Męstwem dzielnością y cnotą Sławni synowie, Woiewoda Lubelski, *Cui sub manu consilia nascebantur* w największych intrygach Dobru pospolitemu niepomysłnych, zdrowe rady Senatorskie dawał, gotowe szczęście Polski, przy tak wielkim wszelkiego nieszczęścia zastępcy. W drugiey liczbie, bez liczby w zasługách ku Oyczyźnie, Kásztelan Lubelski, *antiqui moris, & Legum Patriarum zelantissimus*, o ktorego odwadze y sercu mówić wiekow sprawá, wyliczać cnoty, nieudolne nieopisze pióro. Wieczność to święta zabrała, wielkie Imię, nieśmiertelná Sławá u świata, w Niebie w Księgách żywota notując. *Zyl Domi ad usum, foris ad gloriam, utrobiq; ad naturam*, Wrodzoney Tarłowskiey Godności, nie darmo żyć, ále dla cáłości wielu. I. W. Starosta Lubelski *Quo meliorem etiam vota non fingent.* Z ktorym I. W. Imię Pan Starosta Gólczyński iáko Brat rodzony: *Gloria & anima spirare in una* iednymż sercem y męstwem, prawdziwi Oyczyzny synowie wierne świadczyli usługi, z zazardem życia, *Quorum vivere & mori, mereri fuit de Republica.* W s. p. I. W. Karolu Tarle Kanclerzu W. K. Dziadu stoiącego w funebralnych exuwiách, I. W. Kásztellaná Lubelskiego, nie tak Fortuna, ktora ludzi ludzi, iáko dysponowana osobliwsiymi Nieba influencyami natura, y z nią kcope-rującá *ad opus immortalitatis* cnota, nigdy nieodmienny Domo- wi Tarłowskiemu dała parol, że go *Ad ameres terrestrium Numinum*, ná wypieszczone od Monarchów Polskich wystawiac będzie akceptacye. Iákoż pokazała to w samymże I. W. Kanclerzu ná ktorego radách cały Europy, względem pokoju uni-



799  
wersalnego polegały korespondencye. Wnim Nayaśnieyſi Monarchowie Polſcy, Jan III. y Auguſt II. całą ſwoię założoną mieli Kontentecę, mając w nim, y Delfickiego do r. dy Apollina, y zawsze tryumfującego do Woyny Gradywa. *Robore, conſiliis, fuit unus Mars & Apollo.* Nayaśnieyſze Korony na Monarchalnych były Głowach, ale że nie ſpadły, wielki Kanclerz ſwoią pieczętował ſtatecznoſcią. Rządili berłem Monarchowie, ale Tarło Ręką dyrygował, iak drugi Iozef *Ad Tui oris imperium cunctus populus obediet.* Zasiadali na Majestatcie Miłościwi Panowie, ale życzliwości Oyczyzny ku Majestatowi *Os Regis,* był Kolumną. Doſłyſzał raż Alexander Wielki, Imieniem ſwoim, ſzczycącego ſię żołnierza, że tak wielkiemu, niekorespondował Imieniu, rzekł do niego: *Aut nomen Alexandri, aut mores muta.* Wiedziało wielki m Karolu Cezarzu Imiennym ſobie wielki Kanclerz: *Carolus Magnus, magnus in bello, magnus ingenio, magnus pietate.* A że korespondował we wſzytkim, dowodził że był: *Incorruptum Legis lumen;* czego wywodem ieſt, Sama długiem i czasy nieſkażytełnoſć ciała tego, w tuteyſzym Grobie naſzym, iuż dawno deponowanego: *Incorruptio autem, facit eſſe proximum Deo.* Nie może bydź wyſſza eminencya Domu I. W. Tarłowskiego nadtę, którą ma w Kanclerzu Wielkim złączonym z Bogiem, Regnancie Niebieſkim.

*Ne dubites limen cæli Tibi, Tarłowiana*

*Atq; pius Natis poſſe patere Domus.*

Beda. Vener. Beda. Opiluiac wolny akceſs do Niebá wſzytkich ſtanow ludzi, tak mow: *Cum triumphantibus viris, & fæminæ veniunt, quæ cum ſeculo ſexum quoq; vicerunt.* To ia przyznaię Domowi Tarłowskiemu W. ſ. p. I. W. Zoſij z Pſzonkow de Zamoyſka, Kanclerzyny W. K. Nayaśnieyſzemu Janowi III. z Sobieſkich bliſko Zkolligowaney, przy ktorey grobie w Gdańsku założonym, w Reformackim Koſciele naſzym, kto wiedząc o ſwiątobliwości Kanclerzyny W. K. modli ſię, wielu nietylko Łask, ale y cudow doznaie, ſwiadczy Archivum naſze Gdańskie. To znać uważał godny Matematyk Przeſławney Akademij Krakowskiej, in *Calendario Anni 1737.* Kiedy W. Janowi Tarłowi Zakonu Naſzego *Regularis Obſervantiæ* w ziemi S. Paleſtyńſkiej, poſwięconemu, y cudami ſławnemu, dał Elogium:

Ná Gorze Tabor ſwoim wyrabia Toporem

Przybytki Familij, ſwiątobliwym wzorem.

I. W. ſ. p. Adam Tarło Woiewoda Lubelski, *Bello, pace, fortunâ summus,* z ktorego Apelles, mógł brać *Rectefactorum linea-*  
men-

Archivum

Convent:

Gedanea

Nagrzane  
zabawie  
gustant  
zabawie  
zabawie

menta  
ritati.  
Eloqu  
powa  
sthen  
Ociec  
Duni  
nator  
tow I  
Korn  
nimus  
Dom  
Koſci  
kiego  
mnoż  
Łabe  
Ante

V  
omnes  
adoro  
ſię p  
Iowi  
us P  
iac, z  
wedle  
Męż  
eorum  
znę  
tono  
rem  
łości  
milia  
rza,  
buie  
Tęcz  
refer  
dła.  
ſtaw  
bra.  
telne



menta. *Lisippus, virtutum proportiones. Virorum flos, dexte-  
ritatis prototypus, animi elegantis medulla* Wrodzoną Oyczyznę  
Eloquencyą: *Polonus Orator*, tak Godnym wieku swego nieustę-  
pował Mowcom, iak Rzymski Orator Demostenesowi. *Demostenes tibi obfuit, ne esses primus Orator, Tu illi, ne solus.* To był  
Ociec ś. p. J. W. Kasztelana Lubelskiego. J. W. ś. p. Tereſa z  
Duninow Borkowskich Tarłową Wojewodziną Lubelska, Se-  
natorskich zacności Dama, Imieniem nieporównanych Talen-  
tow Diana, rzeczą famą druga w swych eminencyi przymiotow  
Kornelia, roſtropności Pani, wyſokiey ſwiątobliwości wybor *A-  
nimus supra sexum, probitas supra vires, merita supra famam.* Z  
Domu ſławnych ſwiata całemu Duninow, w Piotrze Duninie 77.  
Kościołow przez ſiebie iednego Fundatorze, od wielkiey Wiel-  
kiego BOGA Matki afektuowanego, że Dom Iego na 77. roz-  
mnoży ſię Familij, trwać będzie do dnia Sądnego, Herbownym  
Łabedziem ſwoim *Divina sibi canit & Orbi.* Tak wielkich  
Antetanow y Oycow, Wielki fyn J. W. Kasztelan Lubelski.

*Clarus Avis Proavisq; suis, sed clarior omni*

*Ovidius*

*Laude Vir, & vera strenuitate micans.*

Wziął ſobie za Regułę, proceder Młodego Fabiusza *Hos ego  
omnes referre teneor*: Cokolwiek w tych, chwalebnego dawne  
adorowały wieki, temu we mnie iednym, ſwiat cały przypatrzeć  
ſię powinien. Domowi J. W. Tarłow to przyznać, w czym od  
Iowisza wyſwiadczoną Łaskę Lacedemonczykom upatrzył Ize-  
us Poëta: *Scutum hæsit scuto, Galea Galeæ, Vir viro*: Znac da-  
jąc, że w Lacedemonſkiey Rzeczypoſpolitey, znajdował ſię Mąż  
wedle Męża, był zawsze Waleczny po Walecznym, Mężny po  
Mężnym, pobożny po pobożnym, *Hæreditas, Sancta Nepotes  
eorum.* Miała y ma zawsze Korona Polska, Mężnych za Oyczy-  
znę Agamemnonow, Walecznych Scypionow, poważnych Ka-  
tonow, wytrzymałych w pracy Epaminondow, Buławą y pio-  
rem ſławnych Annibalow, ſmiałością Kokleſow, Oyczyzny mi-  
łością zaleconych Ionatow, bo w takich, fama J. W. Tarłow Fa-  
milia, nieustannie prowiduje Oyczyznę, bo Herbowny Iey Sta-  
rza, zwyciężkie Laury *in Coronamentum Patriæ* zawsze wyrę-  
buie. O tym wiedząc J. W. Jmć Pan Karol z Czekarzowic y  
Tęczyną Hrabia Tarło, Kasztelan Lubelski, znał oblig *hos omnes  
referendi*: iak Paweł brać abrys ſwiątobliwości z ſamego zrzo-  
dła. *Ipsi enim & genus simus, genus ergo cum simus Dei &c* Za-  
ſtaſzwy w Domu, Herbowny Topor, *Ante rapuit arma, quam mem-  
bra.* Starał ſię zawsze czynić ſobie wrąb wolny, do nieśmier-  
telney náſwiecie, y w Niebie ſławy.

*Iſus.*

*Aſtor 17.*

*Cassianus.*

C

I. Me-



1. Machab.

3. V. 6.

741

Cornel. 9

a. Lap.

Polibius.

Matth.

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

Abfalon

1. Machab: 3tio. Enkomizuje Piſmo Boże, odwagę Kawa-  
lerską, Meźnego Ionaty: *Cæpit cedere & crefcere in virtutibus.*  
Począł rąbać y podraſtać, w odwadze y Hetmańskiey powadze,  
*In virtutibus id eſt exercitiis* exponuje *Cornelius* w dzielności,  
cnotach. Tak by należało, kto *Cædit crefcat*: lepiſze Krolewczy-  
zny, intratnieyſze Staroſtwa, wyſſze Krzeſſa, Tymby poſiadać  
*Panem merentium* pożywać, Ktorzy lepiſzy grunta polne, niepry-  
iacielskimi uprawili Mogiłami. Chwalebna Auguſtowi Ce-  
ſarzowi, *Auguſtus ab augendo, Cæſar a cædendo.* Z drugiey ſtro-  
ny, przecieź okrutną ſobie dla dalſzego wzroſtu, obrał drogę  
Wodz Machabeyski, iakoby nie mogli inaczezy uroſć, tylko przez  
rąbanie, y ſiekaninę: *Bellum a bellis nomen habet, cedere cæpit.*  
Ta ieſt ſwiatowey ambicyi Reguła, że choćby też przez cezury,  
*Per vulnera & enſes,* do inkrementow ſwoich przedzierać ſię. Po-  
trzeba było Herodowi Tron Izraelitom wydarty utwierdzić,  
idzieſz mowi, a wſyſtkie w pień, choć niewinne wytniecie  
Dziatki. Zeby ſtał, niewzruſzenie, wzraſtający Iozefow ſnop-  
pek *Joſephus accreſcens,* trupem paſaycie Braterskie ſnopki.  
Niechay w ruinę idzie cudney ſtruktury, Nábuchodonozora Sta-  
tuá, byle muleńki Kamyk uroſł, *In montem magnum*: Niech ſię  
y Bożego Prawa Tablice padaią, niech y z uſzami prawie, nie  
tylko pouſzach, zauſznice oberwą, niech Izraelską Rzeczpo-  
ſpolitą z doſłatkow Egypſkiey zdobyczy zedrå, byle tylko cie-  
lec w złocie itanał. Aby pułkowne Trony oſiadł Lucyper, woynę  
wzburił, zamieſzanie uczynił, batalią ztoczył *Factum eſt in cæ-  
lo prælium cum Dracone.* Choć to w tak ſpokojnym Kraiu, iako  
w Niebie *Polus Polonia,* a przecie wzniecić krwi rozlanie, nie  
to w drugich, byle tylko uroſć, *Cæpit cedere, & crefcere.* Nie-  
chay iak muchy pada uboſtwa Filistyńskie, byle dumni Satra-  
powie, dochrapali ſię Arki Pańskiey. Przedtym Matki o Syná,  
za náſzych czaſow ſynowie o Matkę, ſprzeczaiać ſię, dla punktu  
honoru, aby ſię przy ſwoiey utrzymać imprezie, przeto ro-  
zwiozłą ná Konfederackie Diwizye, zezwalali rezolucyą z zerwa-  
niem iedności *dividatur nec mihi nec tibi.* Dla czego Abſalonie  
zwiazki w Izraelu czyniſz? Acz z tłym twoim *eventum!* Krwawą  
bitwę ztaczasz? ná Oycá właſnego powstaieſz? Abyſ Krolował.  
*Regnavit Abſalon in Hebron.* Dla polney częſtokroć lilij wzro-  
ſtu, wniwecz cała Krolow Salomonow chwała, *Conſiderate li-  
lia agri, quomodo crefcunt*: Zeby Dom Salomonow powstał, rąba-  
cie w pień Sydońskie laſſy, upadaycie Cedry Libani, ieżeli nie ná  
buyne wyborney Krefcencyi przenice, to ná dziłkie, y obſzerne  
pola.



pola. *Cæpit cedere & crescere*: Pseudopolitycznych Krescen-  
 cyuszow iedna maxyma z Neronową Matką *Occidat, modò impe-*  
*ret*. Właśnie iák owe pijawki ktore bez politycznego ciała ra-  
 ny, ykrwie, urość nie mogą, álbo iák owe drapieżne ptaśtwo, o  
 którym Plinius: *Aves uncas, unguis habentes, omnino non congre-* Plinius  
*gantur, sed sibi quæq; prædantur*. Bez rozlecenia się, docięcia  
 famey Oyczyźnie, korzyści swoiey, ambicya mieć niemoze, nie  
 wie o inſzey, do chwały y sławy drodze, tylko przez śmiertel-  
 ne rany: *Cæpit cedere & crescere*, Nie bywa Krescencya bez  
 wyrębu, gdzie teraz dzikie pola, lasy wycinac musiała antiqui-  
 tas, gdzie teraz domowego bydła ſtada, przedtym nie ugłaska-  
 ne buiały dziki, na ludne Miasta y budynki, wiele w pień poſzło  
 dębów y iedliny, *Sylvas, arua domuerunt, feras, pecora fugaverunt*.  
 Tak y *monumenta* chwały, Sławy y honorow, nieſtawiają bez po-  
 rębey, *Cæpit cedere et crescere*. Zoſtawa Nayaśńnieyſzym Panem  
 Dawid, ach iákie *moles regnandi* na ſzyję Iego upadły, ſtęka ię-  
 czy, pod Krolewską Koroną, iák pod tyſiąc cetnarami ołowiu,  
 widzi Dom Saula, na Tronie Dawida, az zazdroſcią y zalem zdień-  
 ty Izbozet, z woyskiem na Dawida. Nuż Filistynowie cieżcy  
 Dawidowi, z ktorými uſtawiczna woyna, Nuż Moabitowie  
 z ktorými *Nulla victoria sine cade, cedere et crescere*: I, coż ſię dzi-  
 wować procederowi ſwiatowch do Honorow aspirantow, że  
 im *Cedunt honores, cedendo hostes Patriæ, nulliq; in acie cedendo*.  
 Zadaa Familia nie żyie bez krwi puſzczenia nieprzyiaciom  
 Oyczyzny, *Rubent Purpuræ, sed Sanguine hostium*. Tenże tryb  
 ieſt, o Niebieskie preminencye zpragnionych Konkurentow,  
*Cæpit cedere et crescere*, Nie tylko ſwiatá tego maxima: *Cum vi-*  
*res ſuppetunt, nullis resistantibus cedere*: Y w boiu duchownego, Gregor  
 życia *Non veni pacem mittere, sed gladium*, Są miecze abnegacyi  
 ſamego ſiebie, z ſobą rozcinające, ſą renuncyacye, żądze y  
 nádzieie, iákiegokolwiek dobra doczeſnego z ſerca wyrębiają-  
 ce *Niſi quis renuntiaverit quæ poſſidet etc*: przez zburzenie y po-  
 deptanie ſwiata, przez śmierć codzienną ciała, przez zwycieſtwo  
 ſzatana, boiaźń BOGA, do Honorow Niebieskich droga: *Timor Eccl. 1.*  
*Domini expellit peccatum*. Vatablus czyta: *Scindit peccatum, cedere* Vatablus  
*et crescere*. Z každy nieprzyiacielem Dufzy, dobrze ſię krze-  
 ſać muſi, kto wielkim w Niebie chce urość Dygnitarzem. Tak  
 uroſł Paweł S. *Ter virgis caesus*, tak uroſli wſzyſcy ſwięci *Omnes*  
*ſancti quanta paſſi ſunt tormenta, ut ſecuri pervenirent ad palmam*  
*Martyrii*. Wſzyſcy w Niebie iuż Kroluiący, wiele ucierpiec mu-  
 ſieli, żeby ſobie wolny wrób, do Kroleſtwa Niebieskiego uczyni-  
 ni



nili, *Ut Securi pervenirent.* Toporem umartwienia, *Securitate*  
 74 *Conscientiæ*, mężnie y odważnie, ná wszystkie raży y śmierci, wrę-  
 bując się do Nieba: *Regnum celorum vim patitur et violenti rapi-*  
*Ezech. 31* unt illud. *Ezech: 31.* Przyrownawszy Pan BOG Fáraoná Kro-  
 la do cedru, grozi mu wycięciem *Succident eum alieni*, Figura  
 to wrębu duchownego, *Succidunt Sancti Pharaonem quasi cedrum,*  
*S. Gregor* dum calcant *Dæmonem*, ejus tentationes vincentes. Na Pachomiu-  
*Lib: 22 m* sza S. zaiadłe Roty zawodził piekielny Legio, *Quod est tibi no-*  
*rat. Cap 22* men Legio *Luc. 8.* Ná Antoniego w Puszczy medytuiącego, puł-  
*Quod tenet* ki szycował, Niebiescy Kawalerowie iak się potykali Leciwały  
*in Jo: 21* trzałki z nieprzyjaciół dusznych, rąbali ich ná sztuki, kiedy po-  
*in Jo: 21* kusy zwyciężali *Succidunt sancti Pharaonem.* Ten sposób do-  
*in Jo: 21* bijania się Nieba, zawsze wolny wrąb sobie czynić, Panom bydź  
*Psal. 23.* przyzwoitym, upatrzył w Koronie Prorok *Attollite portas Prin-*  
*cipes vestras* in si czytaią, *Tollite portas Principes vestras et introi-*  
*bit Rex gloriæ, Dominus fortis et potens Dominus potens in prælio.*  
*Noterit* Otworźcie Bramy Niebieskie, obalcie, rąbcie bramy Niebieskie  
*Secures adinventur excidendis portis cæli.* Co to za odwaga wrę-  
 bować się do Nieba, á kto się odważy? Uydzie to Panu Rex glo-  
*riæ Dominus fortis et potens:* Niezdobi Paná długo czekać prze-  
 de drzwiami, ieżeli zwód zwiedziony, to go zpuścić, ieżeli z Bramą  
 nie czekaia, to ią wyciąć, wyrąbac. Co to za Pan? *Dominus non*  
*tantum multarum possessionum, sed et passionum, fortis pro tuenda im-*  
*Idem* munitate *Ecclesiæ, pro tuenda fide, tuenda libertate Patriæ, Legibus*  
*et Justitia, potens opere et sermone, Dominus virtutum, quæ secu-*  
*Sylveira* res sunt, quæ cæli portas recludunt, mowi tenże. Piśze się ná to  
 uczony Sylweira: *Virtutes, quos sua suppellectili exornant, maxime*  
*Gen 3.* *securos & certos faciunt in possessione ac acquisitione Regni cælestis.*  
 Niekażdemu Niebo zpokoim przychodzi, wielu takich ktorzy  
 się go odwagą y męstwem dobiiać musieli. *Gen: 3tio* Wygna-  
 wwszy Pan BOG Człowieka z Raju, postawił przed nim Cherubi-  
 ná z mieczem *Collocavit Dominus Deus ante Paradisum volupta-*  
*tis Cherubim, & flammeum gladium atq; versatilem, ad custodiendam*  
*viam ligni vitæ, figura to wrębu do Nieba Ut feriendas in nobis*  
*Rabanus* *illecebras concupiscentiæ Carnalis insinuet, gladio, spiritus quod est*  
*verbum Dei, si ad lignum vitæ, qui est Christus Dominus, descendere*  
*concupiscimus.*

Zywy ábrys s. p. J. W. Jmci Paná Karola Tarła Ka-  
 sztelaná Lubelskiego, który mając w Domu Oyczyłty Topor  
 starał się niem, nie tylko Sławy ná Ziemi, ále y Samego Nieba,  
 wrąb sobie czynic *Excidisti in excelsa memoriale diligenter.* W Szko-  
 łach



łach ieszcze samych, tak Prześławney Akademij Krakowskiej,  
 iako w Lwowskich *Sacrae Societatis*, wieczny memoryał pilność  
 aplikacyi, zdolnie służenia pospolitemu dobru. Witającemu  
 od Szkół swoy przyjazd I. W. Sieniawski Kasztelan Krakowski  
 Hetman Wielki Koronny, przyznał już pochwałę Ionaty Cæ-  
 pit cadere, kiedy za dobrą z obserwą cezur dziękuiąc perorę,  
 to o nim powiedział, *Habemus non speramus modo, in Tarłone Po-*  
*lonum Demosthenem, habituri in Tarło magnum Senatorem. In scho-*  
*lis Leopoliensibus, a teneris annis Illustrissimorum Parentum magnæ*  
*spei filius.* Przepisał na siebie co Franculki Orator Labbe wi-  
 dział w Ludwiku XIII. Krolu Francuskim *Habent hoc plerumq;*  
*res magnæ, diu videntur postquam esse desierunt, habet hoc præ ma-*  
*gnis Ludovicus.* Ja mowię *Carolus diu videri cepit, antequam esset*  
 Widzieć w niem było Zywość którą powaga miarkowała, przy  
 powadze ku wszystkim miłość, w miłości skłonność, w skłon-  
 ności rozum latą przewyższający. Chwali to samo Aristoteles,  
*Qui ex intellectu operatur, huncq; excolit, is Deo esse charissimus vi-*  
*detur.* Ennodius zaś powagę statystycznych Sentymentow, z  
 pilney do nauk szkolnych prognostykuie aplikacyi: *Hoc iti-*  
*nere, cana, ad annos pueriles, Solent venire consilia, dum quod ætas*  
*refugit, solent instituta præstare.* Do Cudzych Kraiow posłany,  
 per egrinatio vitam facit Sapiëntiorem, z Iuliuszem Cezarzem Non  
 sibi, sed toti se natum credidit Orbi, godny pochwały od Lukana  
 Katonowi daney.

*In Commune bonus, nullosquæ Catonis in actus*

*Surrexit, partemq; tulit sibi nata voluptas*

Lucan

Miał wielką etymacyą, u Panow, Xiążąt, Monarchow po-  
 stronnych, Znajome całemu światu, y owszem będące po całym  
 świecie Tarłowskie Imię, czyniło dystyngwowaną apprecya-  
 cyą. Poważnie stateczna młodość zaś użyła na memoryał, *Egit*  
*pueritiam, ut nunquam Puer.* Poznać z poranku iaki má być  
 dzień, z szczepu owoc, z kwatu drzewo. W kolebce kołysa-  
 ny Herkules, już węże rozdzierał, *Ex suis quæq; exordijs, certissi-*  
*mo indicio consequimur.* Przy tryumfalnych ognjach na wiad z  
 Cudzych Kraiow powracającego Gościa, w J. W. W. Zamoyfkich  
 Fortecy, wydał się iásnie, nie tak nabyty iako wrodzony Panu  
 Chrześciańskiemu poler: *Morum integritatem, novo sciendi modo*  
*addidit, ad pietatem indurnit, ubi cæteri mollescunt.* Wielu Cudzych  
 Krajow rozwiozłości záoczne plują, nie tak niewidane iak be-  
 spiecznie widzialne, zgorzeniem od Dawida, nieumartwieniem  
 oczu, ktorego swoy nieprzyiaciel ze własnym zwyciężył orężem,

Idem

Idem

D

pisze



Basilus  
Seleucensis  
745

pisze *Basilus Seleucensis, Venustate Mulieris objecta, confixit opti-*  
*matem, furtim succidit, ipsius iusti oculis, usus pro telo: według te-*  
go co S. Chryzolog mowi: *Inter propinquorum lumina non valent*  
*delicta versari, dies est aspectus Matris, sol Patris rutilat, in vultu,*  
*unde viventi inter tot virtutum luces, criminum tenebrae propinqua-*  
*re non possunt.* s. p. J. W. Kafztelan Lubelski drugi Jozef w E-  
gypcie postrobnym, *In annis adolescentiae continens sine nota kwia-*  
*tu świętey niewinności, niezwiata cudzoziemka lekkomyślność,*  
*niezmroziła oziębłość wolney Kompanij, między próżnościami*  
*mi w pełni statku, w beśpieczeństwie rządzenia się sam, niewol-*

*nik przystoyności, allegoryi światowych cale nie lubił: Iustorum*  
*fortitudo, est carnem vincere, suis proprijs voluptatibus contraire, de-*  
*lectationes vitae praesentis extinguere.* Rzadki z przykładu Panow.  
S. Gregor. *memoryat In excelsis memoriale, saepe solet census pervertere sensus.*

Odmalowawszy pewny Imprezysta Insignia Rodowitych Do-  
mow, namalował pod niemi wiele mioteł, dając przyczyne wiel-  
kiey ich przyczyny Panom *Magna fortuna magnas sordes habet.*  
Henryka IV. Krola Francuskiego pisac nie mogac *Continentem,*  
*Gramundus, pisze dobrym, Unus illi a Venere naevus, eo Regibus no-*

*Gramundus* *xâ levioze, quod populus raro opprimatur ea labe, vix sâvire potest,*  
*qui amat.* To Pańska dobroc. Rozgłoszczonemu nie co przy-  
patrując się Oyczyzna, uznała niepospolitą do wszelkich publi-  
cznych funkcyi zdolność, według tego co Katonowi przypisał

*Hyppolitus* *Polityk Hyppolitus. Si arma sumpsisset, natum crederes in armis,*  
*si studium, inter literas educatum,* Pan mądry, wielkich sentymen-  
tow Statysta, Pan Woienny wielkiey Kawalerickiey odwagi. Wi-  
dzac to Przeświętnych Wojewodztw Sandomirskiego y Lubel-  
skiego Seymiki, *toties* na Seym Koronny do Warszawy y Gro-

*Theatrum*  
*Fortune* *dna, Wielkim inaugurowały Połtem, Peraeta non semel ad Re-*  
*gni Comititia Legati munera, non minus gloriosè quam strenuè,* Za-  
utrzymanie Laudow Seymikowych, *godzien mille laudes.* Na  
Trybunale Skarbowym Radomskim *Concordibus votis,* obrany  
Marzałkiem, za Prezydencyi I. O. Xcia Imci. Andrzeja Zaju-  
skiego, dzisieyszego Biskupa Krakowskiego, od godnego ziemia-  
nina Krakowskiego, to dla siebie otrzymał *elogium.* J. W. Staro-  
sta Steżycki, na swoim Marzałkostwie Radomskim, y po Pań-  
sku traktuie, y po Pańsku sądzi. *Godne Pana Traktamenta nul-*  
*lus argento color est, avaris abdito terris, nisi temperato splendeat*  
*usu: Za złe poczytał Honoratom Salomon. Est aliud malum*  
*quod vidi sub sole & quidem frequens apud homines, Vir cui Deus de-*  
*dit divitias, & substantiam & honorem, & nihil deest animæ suæ, ex*  
*omni-*



omnibus quæ desiderat, nec tribuit ei potestatem, ut comedat ex eo, <sup>246</sup>  
 sed homo extraneus vorabit illud, hoc vanitas & miseria magna est.  
 Chwali Cassiodorus, Dyonizego choć Opata Convivijs gratanter Cassiodorus  
 intererat, ut inter corporales epulas inquisitus, spirituales epulas sem-  
 per exhiberet. J. W. Kasztelana Lubelskiego Stoł Palæstra pie-  
 tatis dla duchownych o BOGU z Teologij dyskursow, albo  
 Szkoła publicznych Konsult, dla wysokich de statu Sentymen-  
 tow. *Jeremiæ 22.* Chwali Pismo Boże Ionaśza Sędziego Izra- *Jeremi 22.*  
 elskiego, że bez wziętku na traktamenta pod sądne, sądził spra- *Id. Ionaś*  
 wiedliwie: Pater tuus nunquid non comedit & bibit, & fecit judi- *nał d. Ionaś*  
 cium & iustitiam, cum bene eierat, Tui verò oculi & cor ad avari- *chwałę*  
 tiam. Forma Sądzienia po Pańsku, z przykładu iest samego  
 Pana BOGA Deus iudicii Dominus: BOG, Pan w Sądzie: Dwo-  
 iako się może rozumieć sposób sądzienia po Pańsku, raz z pre-  
 warykacją praw. A tak Sędziowie Ziemscy nie są Panami są-  
 dów, słuchac y poddawać się powinni Prawu, od Prawodawców  
 uchwalonemu. Ekklezyastyk Pański przypuszcza wszelki w pis-  
 przeciwno złoczyncom: Quia non profertur cito, contra malos sen-  
 tentia, absq; timore ullo, filij hominum perpetrant mala, Prawo Ce- *Ecclesi 8.*  
 sarskie stanowi: Removeantur patrocinia, quæ favorem reis &  
 auxilium impertiendo, maturari scelera fecerunt, quomodo hic bonus *Lege per*  
 esse potest, qui ne malis quidem acerbus est. Samego Pana BOGA, ile *Region Cap*  
 absolutnego Pana iest dystrykcya Ubi alij iniqua miseratione parcen- *de Dist Eccle*  
 tes deprimuntur, exaltatur ipse exaltabitur parcens vobis, quia Deus *Arvendano*  
 iudicii Dominus. Drugi sposób Sądzienia po Pańsku, iest Chwalebny,  
 sądzić, bez dependencyi na respekt Kolligacyi, obligacyi Ex ac- *Id. Ionaś*  
 cepto z exekucją praw, względem na BOGA, y sumnienie. W  
 tenci sposób sądy Grodzkie Stężyckie, sądy Marszałkowskie,  
 Radomskie, Sądy odesłane JJ. WW. Hetmanom z J. O. Kon-  
 missyi Radomskiej, a delegowane ś. p. J. W. Kasztelanowi, Krey-  
 zrektowne, iako Naywyższemu Prezensowi, ile z pięciu Gene-  
 rałów Majorów Pierwszemu, sądy po Pańsku bo Tarłowski na  
 wzor samego Salomona. *Damibi Domine Sedium Tuarum assi-*  
*stricem Sapientiam:* S. Fulgenty tłumaczy: Ut sciam inter iustum *Fulgenti*  
 & iniustum iudicio secante dividere. Wielom inszym służy w czym  
 Sędziów krytykuje *Laureda:* Atenczykowie sędziów swo-  
 ich, malowali bez ręki, ale żywi mieli ręce do brania Korru-  
 pcyi. Generałem Woysk Koronnych będąc, daleki od owych  
*Milites ac in hostes, sapius propugna vere in virtutes.* Rządził się *Naxera*  
 Ordynansem Doktora Narodów: *Milites bonam militiam, habens*  
*fidem, & bonam conscientiam, militavit in castris virtutum.* W ty-







żny y sumienny, dobru pospolitemu życzliwy, w sąsiedztwie  
zgodny. 748.

*Vicina noster non tetigit gravis*

*Pes rura cuiquam, vel sua vel nemus.*

Rzadki przykład graniczenia Pańskiego: *Quotus quisq; juxta divitem pauper, aut intactus, aut tutus est. Non egit dolum in lingua* salvianus *sua*, rzetelny dla kázdego, szczerość, poezciwość, prawdę, strasznie lubił, y z każdym rzetelnie, szczerze, postępował sobie, brzydząc się wykrętami, Machiawelstwem, nieszczerością, zdradzieństwem. *Corde sincero & condido*, gdy pospolicie politykom służy, *Hic niger est, hunc tu Romane caveto*. Poddaństwa że nieuciążał, *Nec fecit proximo suo malum, nec cecidit scorpionibus*, Znakiem są nieutulone po wszystkich Dobrach tego ludzi pracowitych, zalew

*Solus amar populi pupillis luctibus undat,*

*Qui caret affectu, vir lacrymisq; caret.*

Wielkiego Dobrodzieja y Obrońcy swego, że Kościoły za-  
łuią, wielka to nadzieia Niebieskich poclech. *Magna inde solat*  
*ia feret, quod se populiq; Patresq; ingemuere mori.* A jeżeli po-  
kora obłoki przebiła, *Vulnerasti cor meum in uno crine colli tui*, Statius  
a. Repertus  
4. Esdra 6. *is est nimia humilitate cordis tui.* Ta była przedziwna w s. p. J.  
W. Kasztelanie, 4. *Esdrae 6. Gentes, quae in nihilum deputatae sunt,*  
*ceperunt dominari nostri, & devorare*, w takich intrygach Najja-  
śnieyszemu Majestatowi, czynił wierną zawsze usługę, *Inter*  
*merentes non captantes dignitatem.* Na pochwałę Domowi swe-  
mu przypisaną Wenetom, *Cujus in solo omnes solium merentur,*  
*& nemo ambit.* Daną sobie Kasztelanią Lubelską y do Domu  
przystaną, ledwie za wielkimi namowami przyjął. *Satis ha-*  
*bens meruisse.* Gdy wielu mniey zasłużonych pnie się *per fas*  
*& nefas*: z exkuzą danego przed laty Scypionowi Rzymickiego  
Konsulatu, *Dormiant modo leges.* Czemu by umierającemu pod-  
nosiły się pierś, przyczyna jest, krew obficie zbiegająca się, na  
ratunek ustającego serca. Wielu *Confluxus Sanguinis* odyma,  
Pańskie urodzenie podnięta ambicyi, *In excelsa memoriale*: J. W.  
Karol Tarło, Kasztelan Lubelski ledwie namowiony. Zwyczaj-  
ną Wielkim Imionom unizoność, ludzie całą gębą przypowa-  
dze uniżeni, *Non est creata homini superbia, náco służy co mowi* E. cl. 10.  
S. Tomasz á Villanova. *Haec est differentia inter eos qui genere ab*  
*antiquo magni sunt, & eos quos casus vel fortuna, ex humilibus magnos* Thomas  
Villanova *fecit, quod priores sicut sanguine Nobiliores, ita & ingenio humiliores*  
*humilioresq; sunt, & apud omnes homines tractabiliore, non enim ex*



749 *hoc suae magnitudinis iacturam timent, quam tot saeculis in Progeni-*  
*toribus fundatam radicatamq; conspiciunt.* Tak J. W. Starostę Stę-  
 zycznego *fecit Senatorem necessitas, non negotiationis importuna*  
*Arundae subtilitas, pestis illa frequentior, pro te merita sunt locuta, & te ta-*  
*cente.* Staraią sie same Majestaty Polskie konferwować To-  
 porozychow, wiedząc że niemi iak Rzymskich Kolumn Topo-  
 rami, to i fama ich że Korona, *His nititur Regnum.* Od których  
 y wymuszone przyięcie Senatorskich krzesel, iakby Miłości-  
 wych konentowało Monarchow, dowodae są życziwe w wszyst-  
 kich apprekacye. *Quod merita conferunt, omnes approbant, nullus in-*  
*videt.* Oycowska przychylnosc pod odebranie w ręku Monarcha-  
 lnych przysięgi, na Senatorskie Lubelskie Krzeszlo z ukontento-  
 waniem całego Senatu, *Gratum erat omnibus quod Senatorem oscu-*  
*lo exciperes.* Na tym Senatorskim krzeszle osadzonemu win-  
 szuiąc Lukrecyusz życzył, aby setne wieki kredensowały *ad vo-*  
*ta* szczęśliwe radzenia o dobru pospolitym, *Qui si saeculis stetit,*  
*adhuc parum stetit.* Ah! śmierci nigdy nie oplakana, iakoś  
 nadzieie dobra pospolitego głównie zawiodła, zabierając nam  
*De numero Summorum Capitem.* Wielkiego Senatora w ostatni  
 dzień Marcá, w Poniedziałek po Kwietni Niedzieli. O! dniu kry-  
 zyczny, dniu nieszczęśliwy, dowiaduiącym się *de fatis,* na zaiutrz  
 powiedaiący *prima Aprilis.* Dniu fatalny, BOG daybys był w gru-  
 be nocney ciemności zapadł Antypody. *Dies ille vertatur in tene-*  
*bras,* niżejś z oczu naszych, *Lumen Patriae Lumen Maiestatis,* w pier-  
 wszym Stopniu Senatorskiey godności. *In dimidio dierum* do  
 wszelkich Honorow wzbiiający się w Domu J. W. Tartow  
 Luminarz, *Luminare Maius* załobnym pokrył całunem. O! i-  
 koś zawodna pierwiastkom ogrodny pierwsza częśc wiśni,  
 kiedy w samey porze publicznych Senatorskich obrad, Nesto-  
 rowych godnego wiekow, osobliwy całej Familij zaśczyt, buy-  
 ną wysokiey godności Florencyą, zuchwała śmierci podcięła  
 kosa, y affekuirowane dalszych Honorow, samodania zawiodła  
 Monarchalne, *Meruit amplius, sed quid nos iam dare possumus.*  
 Prawdziwie w wazec umiera nie ieden starzec, bo y starzec. O!  
 zimo niewczesna, któraś rozkrzewiony, o pomyslnych w Ko-  
 ronie Polskiey J. W. Kaszelań. Sukcesach, frzodek samych  
 zawarzyła nadziei, całą Koronę Polską współ owdowiała  
 zostawiła: *Vox congelata haeret, stringuntq; verba dolores.* Zało-  
 tny wielki Tygodniu, nie dosyc że ci było, na śmierci Zbawicie-  
 la, ze dwiema, że y z Czwartego dobierasz JEZUSOWI pary.  
 O! przeklęta y bezbożna larwo, niedyskretna, y głupia w postęp-  
 kach

Plinius

Pocula

kach  
wyd  
twu.

gieg  
sztel  
zazd  
spoli  
Sent  
hic  
cia d  
cała,  
mow  
lerun  
mi V  
urod  
dno  
& ho  
mada  
w dro  
Nieb  
Nied  
bał o  
in via  
cie,  
przy  
donor  
śmier  
sław  
Prete  
wszy  
Ryce  
poin  
comp  
lonat  
sunt,  
ile n  
dno,



kach swoich Prozerpino, iák ześ się ty ważyła, w oczách naszych  
wydrzeć, y z serc naszych prawie wyrwać, godnego Woiewodz-  
twu tuteyszemu Senatora:

*Mors hunc in medio rapit invida cursu,*

*Cum Patriæ posset, commodus esse suæ.*

Myli się nomenklatura, iákby *secundus*, miał znaczyć dru-  
giego y szczęśliwego, nieszczęśliwa feria zda *seculit XXII*. Ka-  
sztelan Lubelskiego z Domu samych J. WW. Tarłów. O!  
zazdrosne kamienia grobu tuteyszego głowy, żeby o dobru po-  
spolitym Toporczyk nie mówił iák wyrębał, ostro wysokich  
Sentymentow Paná, iuż to niepierwszego ztępiłyście *Multorum*  
*hic Patrius condidit ossa lapis*. Załuy dopiero blisko przed śmier-  
cią dania krzeszła Senatorskiego J. W. Kasztelanowi Korono-  
cała, który mówić może, co Bessaryon, nieostrożną służy swego  
mową do Papieństwa przeszkodzony: *Mihi Purpuram, tibi Ga-*  
*lerum invidisti*. Szkoda że nie radził Senatowi dawniejsz. Subli <sup>S. Gregor.</sup>  
*mi Viro detrimenti est, res magnas non aggredi*; prędzey się grzyb <sup>Naziane.</sup>  
urodzi, niż Rayskie jabłko. Lecz o! niepowetowana szkoda, tru-  
dno bronić BOGU tego, który mu się upodobał. *Dilectus Deo*  
*& hominibus, cuius memoria in benedictione est*. Umarł *in Hebdo-*  
*mada Sancta* w nadziei świątobliwości, wyjechał w Poniedziałek  
w drogę wieczności, ná Święta, áby *Ad Canam vitæ æternæ*, w  
Niebie ná wesole Alleluja zawczasu stanął. Umarł po Kwietniey  
Niedzieli, znać że sobie wiecznie szczęśliwego pokoju wyrę-  
bał oliwne rozszczy. *Ramos cædebant olivarum & prosternebant*  
*in via*. Wielki memoriał Pańsko Chrześcijańsko skończone ży-  
cie, *In excelso memoriale diligenter*. Samo pilne, do szczęśliwey  
przygotowanie śmierci: *Qui fervidi sunt in meditatione celestium*  
*donorum, nomen suum retinent in memoriali vitæ*. Ofzukała się  
śmierć y nie otrzymała gory nád obranym J. W. Tarłem.

1. Machab. 12. O Ionacie wolnego wrębu, nie śmiertelney, <sup>Machab.</sup>  
sławy Hetmanie, pisze litera Boska, że zginął zdradą Tryfona, <sup>14.</sup>  
Pretendenta Azyatyckiego, który go po przyjacielsku zaprosił  
wszyscy do Fortecy Ptolomaidy, bramy zamknąć kazał, Ionatę z <sup>zginął</sup>  
Rycerstwem swoim, nie ták do batalii, iák ná paradę mianym  
poimąć y zabijać kaze: *Clauserunt portas Civitatis Ptolomenses &*  
*comprehenderunt eum*. Ták zdradą zafzła śmierć ná miltycznego  
Ionatę J. W. Kasztelaná, otworzyła groby: *Monumenta aperta*  
*sunt*, niby mówiąc; coż szkodzi wnieść do grobu, wolno z niego  
ile nie zamkniętego teraz wszedłszy wynieść. Wybrał się para-  
dno, bo ze dwiema Polskiego y Cudzoziemskiego zaciągu (ho-  
ragwia-



751 ragwiami, bardziey iak ná publikę dośyć solemną (iak widział  
Lublin) niżeli do potyczki. W tym śmierć zdradliwy Try-  
fon, pretendent każdego życia, niespodziewanie, zamknęła y  
poimała stawaiącego, boć nieupadł ani przegrał, który się sam  
dobrowolnie poddał, iak Eleazar Machabeyczyk, zabijając z  
nieprzyjacielem Słonia, wszedłszy pod niego, któremu Ambro-  
zy S. niepospolitego z tąd tryumfu wyspiwuje celeuzma: Rui-

S. Ambrosius

L. 1. Offic

C. 4.

*nā inclusus, magis quam oppressus, suo est sepultus triumpho.* Wie-  
dząc że ostatnia batalia z ogromnością Sądu Boskiego *Terro-  
res Domini militant contra me.* Ktoś sposob podaje, wolnym  
wrębem iść z Bogiem tenże sam Hufcyski Xiążę. *Qui cepit ipse  
me conterat, solvat manum suam, & succidat me,* z náuki Eklezja-

Jb 6 styka Pańskiego, *Qui timent Dominum, pręparabunt corda sua, et  
in conspectu illius pręparabunt animas suas.* Gotow był rezygna-

cyą życia y śmierci, y owšem pragnieniem Doktora Narodow  
*Cupio dissolvi et esse cum Christo:* gotow nábożnym używaniem

*Mediorum Salutis* przez troiaką w ostatniey chorobie spowiedź y  
Kommunią S. z ktorey do pierwszey w dzień S. Iozefa Patrona

szczęśliwey śmierci odprawionej, też same suknie dać sobie kazał  
w ktorych bogato w rękach Monarchalnych przysięgał ná Se-

natorskie Lubelskie krzeszło, dając racją dziwuiącym się temu,  
Iezelim się do Krola Pana Miłościwego tak bogato ubrał, cze-

muż nie do BOGA Krola Naywyższego, prawdziwie: *Preti-  
osa in conspectu Domini mors.* Już w ten czas pobożny Pan przy-

Vra S.

Kajetani

Ocu

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

trudente

kładem Kajetana S. martwiącego ciekawość widzenia pompy,

Karola V. Cesarza, powracaiącego około swoich okien, z za-

woiowania Afryki, wlepiony w Ukrzyżowanego Zbawiciela

mówił: oto moy Cesarz, pod ktorego nogami są wszyscy Ce-

sarze, y Krolowie Ziemscy. Rozumiem że ten ákt równie iak

Kajetana S. (oczym życie Iego) pobudził przytomnych do

skruchy y płaczu. Pod przedłużoną chorobę widzieli przyto-

tomni cierpliwość niezwyčajną, bez wszelkiey passyi, w wszyst-

kie bole dla miłości Boskiej ofiaruiącego, iako to przyznał, w

ostatniey chorobie nawiedzający łaskawie Synowca I. W. Wo-

S. Augustinus

jewoda Sandomirski sensem Augustyna S. *Omnia seva et un-*

*mania, tolerabilia, et prorsus nulla efficit amor.* Nieprzywiązany

do życia doczesnego ná ziemi, *Conglutinatus est in terra venter*

*noster.* Złego człowieka znak umierać z gwałtem y niecier-

pliwością, iak karta przykliiona, od karty oderwana bywa, po-

bożny człowiek, z ciała tak ochotnie wychodzi, iak rekluz z

więzienia, iak okuty z więzow, *Cupio dissolvi,* iak zaproszony ná

we-



wesele *venite ad nuptias. Quid timeam, ad nuptias eo*, ostatnie sto-  
 wa Alexandra Oliwy, tak umierali Paulini Klasztoru Badskie-  
 go, którym przed śmiercią pokazując się Chrystus Pan, dał *Via-*  
*les, denarij diurni*, na zápaśny szczęśliwey prowiant wieczno-  
 ści. Tak umierał, *morte justorum & novissimis eorum* ś. p. J. W.  
 Kasztelan, wszytek w Aktach nábożnych, słowy nábożnymi do-  
 cinał Niebu, osobliwie coráno y wieczor, często prosił, aby gdy  
 Konać pocznie, mowiono nád nim Litanią o N. Matce, Wiel-  
 ki to wrąb do Nieba: Akty Psalmow pokutującego Dawida, kto  
 się w nie wzwyczai, y przy łasce P. BOGA pokutuie, w każdym  
 niebespieczeństwie, osobliwie w ostatnim życia, ma na nieprzy-  
 iaciela zbawienia swojego postrzał, Tarczą, ia mówię Topor.  
 Nábożne do świętey wiecznoci wzdychania, zaostżenia Tarło-  
 wskiego Toporu. *Oratio armis robur & vigorem tribuit. Josephus*  
*Mansi toto discursu.* Wszytek w rosporzządzeniu, aby nikogo u-  
 krzywdzonym, niewypłaconym niezostawił, całemu Dworo-  
 wi, nád to płacić dysponując, co wszytko bez wszelkiey odwo-  
 ki doszło. Zczyłby się w drogę wieczności wybierać mieli Pa-  
 nowie, nauczał Seraficzny nasz O. S. Franciszek: *Homines*  
*omnia perdunt quae in hoc mundo relinquunt. secum tamen ferunt chari-*  
*tatis mercedem, & eleemosinas quas fecerunt* ś. p. jałmużnik był,  
 wielki za życia, wiele ich y po śmierci nakazał za dusze swą, wie-  
 le Mszy S. miał za siebie, sam J. O. Kasztelan Krakowski He-  
 tman W. K. ledwo co uwiadomiony *De fatis, Solemni Ecclesiae*  
*pompa, & numerosissimo Cleri concursu.* sprawiał mu, w Farze swojej  
 exequie, godzien za zwyczajne ubogim trojaczki, odbierać  
*denarium diurnum.* Pełnym był miłości Boskiej y bliźniego. sła-  
 wy ludzkiej gorliwy zelant, cale nie lubił obmow, censur, pod-  
 wędzenia ná ludzi. W Affekcie ku ubogiemu naszemu od Do-  
 mu swojego do Polski introdukowanemu Reformowanemu  
 Zakonowi, drugi Mikołay III. Papież, ktorego serce samo, gdy  
 po śmierci rewidowano, znaleziono w szare Zakonu naszego ha-  
 bitowe przyobleczone sukno. Tymci affektem całym sercem  
 łgał ku Zakonowi naszemu, ś. p. J. W. Kasztelan nieoszaco-  
 wany Dobrodziey, Krakowskiego, Lwowskiego, Lubelskiego  
 &c. Konwentow, bez których pamięci, y owżem zawsze pra-  
 wie u siebie obecności Reformackiey, ani żył, ani umierał. Wie-  
 lom żyjąc łaskę dobroczynną świadczył, po śmierci samym sobą  
 podzielił, serce Stopnickiemu gdzie Matka Jego leży ś. p. J. W.  
 Woiewodzina Lubelska, ciało Lubelskiemu gdzie Dziad y Ociec.  
*Fide & virtute conjunctissimi, funeris etiam societate copulati.* Zwi-  
 kich,



753 kich, nietylko ubogich nąszych Kościołow, nie wystarczał ie-  
den pomieścić Wielkiego Senatora, ktorego Pańskich exuwij  
zażdrozcząc iedno drugiemu miejsce, podzielić się musiały.  
*Monumenta aperta* na co tak *Rupertus: ad suscipiendum illud cer-*  
*tatim Davide aperta sunt.* Leży w habicie nąszym dla odpustu  
proszonym;

*Si modo me spernis; mutata veste redibo*

*Quod mihi non d. deris, Vestibus ipse dabis.*

Is. rcem y całym sobą drugi kochający Mikołay. Przyjęła  
całym sercem Stopnica serce, *Te cordibus excipit hospes*, sam ory-  
ryginal Pańskie szczodrobliwości, i karbnicę iask, y ratunkow,  
całej Prowincyi Małopolskiej, *Cor amoris regia.* Nie omylna  
to, bo Ewangeliczna prawda *Ubi Thesaurus tui cor.* Znamy się  
do powinney za wszelkie dobrodzieystwa wdzięczności, ktore  
ze z serca pochodziły *corde sincero* z tąd uznaiemy, że się nas sa-  
mo chwyciło serce. Za żywota choćby y pod sercem miał, choc-  
by y z pod serca dobyć, dla ubogiego Zakonu nie żałował, po  
śmierci daie samo serce, z tym się klarygując, przez Wzoray-  
szego wielkiego Mowce Imieniem swoim, J. W. Adam Tarła  
Starostę Gofzczyńskiego: że Tarłowskie Serce iedno z Refor-  
mackim, daie całego sobie podufalością Dawida, ku swemu A-  
chisłowi, *Ego Custodiam capitis mei, ponam te cunctis diebus.* Tę  
podufalosc mado ubogiej w Lublinie Reformy s. p. I. W. Ka-  
sztelan, gdy ią *Ponit custodiam Capitis sui*, aby bez nas iako nie-  
żył, tak y w grobie nie był, na wieczny oblig, o Duszy swoiey  
memoryału, pomagania sobie wolnego do Nieba wrębu, *Oratio*  
*humiliantis se, nubes penetrat*, ktorey się upomina, wdzięczny  
Imieniem Zakonu swego Didacus de la Vega: *Oratio globus est,*  
*à tormento bellico emissus, iaculum forti brachiò, è terris in cælum,*  
*evibratum, quòd ejus fortia mœnia, quassat & aperit*, do ktorego wy-  
chodząc po ikonczoney za siebie konaiącego Litani, wymowi-  
wszy maiące Zupelny odpust słowa, IEZUS MARIA Iozef, a  
potym zaraż *In manus Tuas Domine &c.* pozognawszy wszystkich o-  
becnych y należących, w punkcie *Placidissime, penes integros sensus*  
*mundus obit per omnia in Dño confidens* A kiedy tak iuż się ma ku  
Niebu I. W. Kasztelan: *Excidisti in excelsò memoriale* upada Sam-  
son z ostatnim dusznych nieprzyjaciół ciosem, toć ią słusznie  
o nim *Vereor plura dicere, ne vulnus exasperem, & Virtutum ejus*  
*recordatio, fiat doloris instauratio.* Słucham raczey co paren-  
talnym zwyczajem przy ostatniey Waledykcyi mowi, y iako nay-  
przed.

Nay-



Nayıáśnieyszemu Majestatowi Augusta III. *Nemo tam vilis* Seneca  
*Regi sit, ut eum perire non sentiat.* Zá świadczonych y przyobie-  
canych Samodania Respektow dziękuie, życząc Nayıáśniey-  
szemu Elektorow Saskich Domowi tego. Ná co pod czas Koro-  
nacyi Votował Krakow, z Cyrkułow rzuconego kamienia w  
wodę *Saxo crevere Coronæ*, iák kamień w wodę rzucił, tak o  
odmianie rządow Polskich z pokoiem nie myśleć.

Iáśnie Wielmożney Senatorskiej Izbie życzy Senator, publi-  
cznych, szczęśliwych, długowiecznych konsult, *Dignitas sensum* Prov. 29.  
*Canities.*

Ile Rormistrz znaku Hussarskiego oddaie ostatnią waletę.

I. O. Iozefowi Potockiemu Kasztelanowi Krakowskiemu He-  
tmanowi W. K. á dziękując za świadczone w życiu Hetmańskie  
fawory, po śmierci Suffragia y przyłlaną Woyskową nie odwło-  
cznie parade pogrzebową, Wotuie Herbownemu Pilawie.

*Crux Veneranda Throno, Crux scutum Cruxq; corona*

*A vobis propulset fata maliq; vices.*

A podługowiecznym, pomysłnym pożyciu, Niebo samo  
niech odprawuie, Herbownych krzyżow Exaltacyą.

Iako ciebie za Oyca w życiu znał y szanował I. W. Mści Panie  
Ianie Hrabio ná Tęczynie y Czekarzowicach Tarło, Wojewodo  
Sandomirski, Ziem Podolskich y Woysk Koronnych Generale,  
Latyczewski, Kamieniecki, Sokalski Iásielski, Medycki &c. Sta-  
rosto, Introduktorze nasz miłościwy, tak zá wszelkie w życiu  
łaski, y w Ostatney chorobie Strziowską wżytę, auxiliarne  
po śmierci mocne Suffragia: *Hominem video violentiam ipsius calis* Damianus  
*inferre:* życzy *Summum teneas qui summa mereris*, Niechay wie-  
kopomnie ná Herbowny Topor wspol herbowny y tobie, J. W.  
Antoni Ossoliński Kasztelanie Sandomirski, in trino perfecto  
Kasztelanow, ná Pogrzebie czwartego obecny, rdza nie pada.  
Ile Regimentu Konnego Buławy Polney Pulkownik.

J. W. Woiewodzie Krakowskiemu Hetmanowi Polnemu Ko-  
ronnemu, tego życzy, áby o I. W. Ianie Branickim nieśmiertelna  
głosiła fama *Non surrexit major Joanne*, Herbowny Gryff, *Nomen*  
*Vocale Tuum semper per æthera ferat.*

Mieczem zranionej Głowie twoiej I. W. Iozefo z Grabińskich  
Tarłowa Kasztelanowa Lubelska, Godna Korony Polskiej Sena-  
torko, dociná teraz y Topor, kiedy zegna się z Tobą serdecznie w  
życiu swoim poprzyśiężony kochający Przyjaciel, z wszelkim dla  
ciebie w życiu ukontentowaniem y Honorem: *Omnis in feminas* Quintilian  
*venit maritorum prædicatione reverentia.* A choć *lugubri divortio*



73. rozwód z własnym uczynił życiem, przecież tymże do ciebie iá-  
kim był przywiązany mowiaffektem. *Nostros non rumpit funus a-*  
*more*s, dziękuie za niedożywotnią ále nieśmiertelną przy. aźń, zá  
wzajemną we wszystkim Obserwancyą, nieporównanym affektem  
Pańską spezą, ná żazdrość wiekom, erygowane *Castrum Doloris*;  
zá powtorne iuż to, *Satis dolori, non satis amori*, tak wiele ofiar  
Pańskich y hoyne lałmużny, ná poratowanie duiży zmarłego  
zpendowane suffragia. Więć przy należytey wdzięczności tę  
wnosi gratyfikacyą, którą niegdyś Augustus umieraiąc wpozo-  
stałym Potomstwie swoim oddał Helenie, *Extremum hoc munus*  
*morientis habeto*. Prawie samym cudem żyiesz osieroconá z Ma-  
tki ś p z Wolskich Kasztelanow Przemyskich, niegdy Fundo-  
torach Eremu Kamalduleńskiego zá Krakowem ná Bielanach,  
Kancelitwem Wielkim Koronnym zaszczyconych Kasztela-  
nowey Sanockiey, godna Corko. Osieroconá do iednego z Po-  
tomitwa, osierocona z Męża, kiedy inklinacyi twoich tracisz  
serce, ná słodką ochłodę.

*Datq; tuus Mesti, signa doloris amor.*

Ovidius.

Zostawuieć iedyny Memoryał, I. W. Andrzeia Tarła, Trze-  
śniowskiego Starostę, abyś była nie tylko Matką ale iuż y Oy-  
cem maiącym co kochać.

*Tu Matrem Patremq; geras, Tu consule sola.*

Daje Błogosławieństwo iak Iakub Izaakowi: *Deus benedicat*  
*Tibi, & crescere Te faciat atq; multiplicet*, w Fortunie, Honorach.  
Iedynaka masz ále Perłę Domu, *singulos singulae nucleos conchae*  
*favent*, wielka to nadzieia uchwiania się na podporę Oyczyzny:  
*Segetem nimia sternit ubertas, rami onere franguntur, ad maturita-*  
*tem non pervenit, nimia fecunditas*.

Ile Senator Woiewodztwa Lubelskiego Kasztelan Lubelski,  
dziękuie całemu zá wszelkie przyjaźni y komitywy vitæ, y owe  
Prześwietnego Ziemstwa ubieżenia się, do z niefienia ná rękę y  
ramionach swoich Pańskich exuuiy, przyznaiąc sam prawdę  
grzebiącemu siebie *Ideo Majorem fertis dolorem, quod spectare vo-*  
*bis licebit, frui non licebit*.

S. Chris-  
tum

S. G. g.

*Legna was iuncto fœdere corde præsentes. Non minus animis Fra-*  
*tres quam corporib9.* I. W. Ierzy Mniszchu Marzałku Koronny  
Nadworny. I. W. Ianie Mniszchu Podkomorzy W. X. L. tt: kto-  
rym y od ktorych życzy sobie, aby Was Herbowne Piora pod  
sam gwiazdolity Olimp, wolnym wynosiły lotem, wylatuycie:  
zasługami honorami.

Słow Machabeyskich sensem się wam przymawia *Decet memi-*  
*nisse*

nisse f  
Poto  
Belsk  
ki y  
ki, zy  
Iak  
Karc  
ma l  
Kon  
Pień  
za to  
Ami  
Ph  
fni  
iacy  
trza  
Pe  
quan  
Xia  
Cieb  
wy z  
niaw  
bne  
rato  
Pe  
I.  
Arc  
bun  
I. O  
nie  
na,  
utri  
w T  
dal  
  
dyt  
z C  
szcz  
sa p



niſſe fratrum, abyście z Bratem nie czynili rozbrát, I. W. Antoni Potocki Nayaſnieyſzey Krolowey Imci Marſzałku Woiewodo Beſki Staroſto Guzoſki I. W. Iozefie Potocki Staroſto Szczerzecki y Czorſtyński, ktorym podobnego kazufu długoletney zwłoki, życzy od Herbownego Pilawy: *In hoc ſigno vinces.*

Ták Ionitaſ z Dawidem dwoie ciała iedną Duſza, ták dwuch Karolow kochało ſię: *Conglutinata eſt anima Jonathan, cum anima David.* I. W. Karol z Wielopoſkich Gonzaga Myſzkowski Koniufzy Koronny General Małopoſki, Magrabia ná Mirowie Pieńczowski, y ſ. p. I. W. Karol Taſto Kaſztelan Lubelski, ktorzy za to dziękuiąc proſi, przyiacielskim y zkolligowanym ſercem *Amicus & poſt mortem dulcis & charus eſſe non deſine.*

Pławi ſię we łzach Twoy Sonipes I. W. Ianie Wielopoſki Czelniku Koronny Staroſto Lanckoroński, Temu życzy kochający Brat, aby ſławiając ná brzegu ſzczęſliwie, z takich ná potym otrząsał ſię kąpieli.

Peroruje w oſtatney życia toni *Orationem Valedictoriam:* *In quantam meſtitiam, & in quos fluctus triſtitie deveni,* do Waſ I. OO. Xiażeta Lubomiſcy, Kazimieſki, y Ołſztyński, Staroſtowie, y do Ciebie obecny I. O. Strazniku Koronny, od ktorych I. O. Srzenia wy życzy ſobie *Non dabis in eternam fluctuationem iuſto,* przez Srzeniawę do Nieba: *Iube me ad Te venire ſuper aquas,* nie życząc podobnego odmentu ſmierci, lecz wiekopomnie *ſolos murices purpuratorum piſcari honorum.*

Powraca *Prima intentione* do ſerca Twego.

I. W. Nayprzewielebnieyſzy Mci Xieczę Bonawenturo Tuſki, Archidyakonie Gnieźniński, Kanoniku Krakowski I. O. Trybunału Koronnego Prezydencie, przy podziękowaniu w Tobie I. O. Trybunałowi obecnemu ná Akt dziſieyſzy za utrzymywanie prawnych Interეſſow ſwoich, y zaleceniu dałſzych dla Syna, za ſatygę Jntrodukowania ciała ſwego z Aſſyſtencyą *totius utriuſq; ſui Collegij,* y dziſieyſzego Celebrowania, z oddaniem ſię w Tobie, całemu zwaſzcza Przeſwiętnemu Duchowieńſtwu, dałſzemumemento, życzy od Herbownego Rogali:

*Cornua purpureos attingant vertice Faſces*

*Et Bonaventurę, ſint bona cuncta Tibi.*

Zoſtatnim pożegnaniem, dziękuje caley ſpektatora y Audytora frequencyi, za obligowane wdzięczności, czyli uczynne z Chreſćciańskiej miłoſci potrzebne ratunki, tutecznemu zwaſzcza oddając ſię zgromadzeniu Zakonnemu, *Non ſatis eſt oraffe, ſæpius repetita juvabit Oratio.* Niechce rozrzewniać więcey za-



low: *Dum tegitur, melius pingitur iste dolor*, mówię z Augustynem S.  
 757 za Tyber przewiezionym z ciałem Matki S. Moniki, *Superavi-*  
*mus equor, & adhuc in lachrymis natamus*, Skonczyłem y iá Paren-  
 talną mowę, wszyscy ubodzy Reformaści *Adhuc in lachrymis na-*  
*tamus* z utraty wielkiego Dobrodzieia. Znamy oblig, *Seminabat*  
*in vos beneficia, metat gratitudinem*, odbieramy ciało *accipe ser-*  
*va, & conserva* z obowiązkiem wieczney pamięci o Duszy, ná  
 ostatnie docięcie Niebu *Excidisti in excelsis memoriale*. *Quisquis*  
*ades*, każdemu przypomina Lyranus, aby słysząc chwalebne  
 dzieła grzebiących się, brał pochop zaślugować sobie chwale-  
 bne pogrzeby, *Ut imitaretur eorum exempla, illorumq; funera*  
*meditaretur*, Mamy wszyscy nieprzyjaciół Duszných, mamy się  
 zkim potykać, *In gladio & arcu*. Seraficzny Zakonu moiego  
 Doktor, trójaką áte codzienną każdemu człowiekowi názna-  
 cza bitalią: *Imminet nobis triplex Bellum*, *Domesticum civile &*  
*campestre primum cum Carne, civile est tentatio Mundi, campestre hostile*  
*cum Demonibus*, y Niebo wielu gwałtem przychodzi, *Violenti*  
*possident illud*, gdzież cnot świtych uzbroione Hussarye, nie  
 przełamane Infanterye, ogniście Altylerye, gdzie armaty, dzi-  
 dy, łuki, Szable, Topory, *Enses viresq; generosum decent militem*.  
 Wymawia wielom S. Grzegorz, że mając wielkie przywódcow  
 przykłady, niedostawamy placu, *Eominus mens inter certamina*  
*trepidat, quo ante se positos, tot virorum fortium triumphos videt*. To  
 nam w żywey odchodzącym niech zostawa pamięci, że y ś. p. I.  
 W. Kasztelan, nie inaczey tylko silnym y mocnym Wielkim wrę-  
 bę, stanął w Niebie *Excidisti in excelsis memoriale*, ná wieki  
 wiekow Amen.

Chronica  
Prussia

Serm 17.  
Caelum, Infernum  
Domestica  
Crux, Campes-  
tre

Lib. 2. Mor  
Cap. 1.



BIBLIOTH. UNIV.  
JAGELLONICAE

34

7XIX.13.



S.  
i-  
n-  
r-  
nt  
r-  
há  
is  
nc  
e-  
a  
ię  
go  
a-  
G  
le  
ti  
ie  
i-  
m.  
w  
na  
o  
l.  
e-  
ki

34-

b  
s  
si  
ol

Biblioteka Jagiellońska



sfdrr0026789



